

Sygnatura akt II S 34/13

POSTANOWIENIE

Dnia 02 grudnia 2013 roku.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący S.S.A. Wiesław Pędziwiatr (sprawozdawca)

Sędziowie: S.A. Robert Wróblewski

S.A. Edward Stelmasik

po rozpoznaniu skargi skazanego **A. P.**

z dnia 10 października 2013 roku,

na przewlekłość postępowania w sprawie Sądu Okręgowego we Wrocławiu o sygnaturze akt V2 Kow 1910/13/wz,

na podstawie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. z dnia 16 sierpnia 2004 roku Nr 179, poz. 1843; z późniejszymi zmianami) w zw. z art. 430 § 1 k.p.k., art. 4 ust. 1 cytowanej ustawy

p o s t a n a w i a

I. **zwolnić skazanego A. P. z obowiązku uiszczenia opłaty a wydatki związane z postępowaniem zaliczyć na rachunek Skarbu Państwa**

II. **pozostawić bez rozpoznania skargę A. P. w części dotyczącej przewlekłości postępowania przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu w sprawie V2 Kow 1910/13/wz;**

III. **skargę skazanego A. P. oddalić w zakresie dotyczącym postępowania przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu w sprawie II AKzw 1334/13;**

UZASADNIENIE

A. P. wniósł skargę na przewlekłość postępowania w sprawie Sądu Okręgowego we Wrocławiu o sygnaturze akt V2 Kow 1910/13/wz domagając się:

- 1) stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie związanej z rozpoznawaniem jego zażalenia na postanowienie o odmowie udzielenia warunkowego przedterminowego zwolnienia,
- 2) zasądzenia od Skarbu Państwa odszkodowania „(...) za zaistniałą sytuację ustanowionego według średniej krajowej przeciętnego wynagrodzenia za każdy miesiąc zwłoki” (cytat ze skargi),
- 3) zwolnienia z obowiązkowej opłaty wobec braku środków.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

I. Uznano za właściwe rozstrzygnięcie o obciążeniu wydatkami związanymi ze skargą A. P. Skarbu Państwa wobec faktu, że skazany w chwili, gdy składał skargę na przewlekłość postępowania pozostawał pozbawiony wolności nie mając środków finansowych na swym koncie oraz nie był zatrudniony w zakładzie karnym jego możliwości zarobkowe były więc zerowe. Wniosek zatem skazanego o zwolnienie go od opłaty w tej sytuacji był trafny a rozstrzygnięcie oparto o przepisy art. 8 ust. 1 ustawy o skardze i art. 624 § 1 k.p.k.

II. Skarga wniesiona przez A. P. jest niezasadna w zakresie, w jakim odnosi się do postępowania przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu, jako Sądem penitencjarnym, w sprawie o sygnaturze akt V2 Kow 1910/13/wz.

Odnosząc się do postępowania przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu (sygnatura akt V2 Kow 1910/13/wz) podkreślić należy przede wszystkim, że postępowanie to, zainicjowane sporządzeniem 29 kwietnia 2013 roku wniosku przez A. P. o udzielenie warunkowego przedterminowego zwolnienia (wniosek ten wpłynął do Sądu 7 maja 2013 roku), zakończyło się wydaniem przez Sąd penitencjarny 2 lipca 2013 roku orzeczenia mocą, którego odmówiono skazanemu warunkowego przedterminowego zwolnienia. Przed wydaniem tego orzeczenia zarządzono 7 maja 2013 roku uzyskanie opinii o skazanym i informacji o stanie konta (k. 1). Opinia o skazanym wpłynęła do Sądu penitencjarnego 11 czerwca 2013 roku (k. 8) zaś 17 czerwca 2013 zwolniono skazanego z obowiązku uiszczenia stosownej opłaty od wniosku o warunkowe przedterminowe zwolnienie (k. 10).

Dnia 15 lipca 2013 roku (k.14) wpłynęło do Sądu penitencjarnego we W. zażalenie skazanego (przekazane administracji zakładu karnego 8 lipca 2013 roku k.16) wraz ze skargą na sposób prowadzenia postępowania (k. 17). W dniu 16 lipca 2013 roku Sąd zwrócił się o nadesłanie orzeczeń związanych ze skazaniem A. P. (k. 19) zaś 7 sierpnia 2013 roku ponaglił Dyrektora Zakładu Karnego we W. o nadesłanie tychże orzeczeń (k. 19). W dniu 12 sierpnia 2013 roku wpłynęły do Sądu żądane dokumenty (k.21 i następne). Orzeczeniem Sądu penitencjarnego z 19 sierpnia 2013 roku nie przychyłono się do zażalenia skazanego i postanowiono akta wraz z zażaleniem przedstawić Sądowi Apelacyjnemu (k.38). Akta wraz z zażaleniem wpłynęły do Sądu Apelacyjnego 27 sierpnia 2013 roku (k. 39).

Nie budzi żadnych wątpliwości fakt, że w chwili złożenia skargi na przewlekłość postępowania, to jest w dniu 17 października 2013 roku (data wpływu skargi do Prezesa Sądu Okręgowego we Wrocławiu k.3 akt II S 34/13), przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu, w tej sprawie nie toczyło się – i obecnie nie toczy – żadne postępowanie dotyczące wniosku skazanego o udzielenie warunkowego przedterminowego zwolnienia.

Zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania, wnosi się **w toku postępowania w sprawie** (podkreślenie Sądu Apelacyjnego), a w myśl ust. 2 cytowanego przepisu składa się ją do sądu, przed którym toczy się postępowanie.

Taka sytuacja w przedmiotowej sprawie nie zachodzi, bowiem wszystkie fazy postępowania przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu zakończone zostały wydaniem postanowienia (2 lipca 2013 roku) i w efekcie, od daty przekazania akt, postępowanie toczyło się (także w chwili złożenia skargi) przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu w sprawie II AKzw 1334/13.

W tym świetle nie może ulegać wątpliwości, że skarga na przewlekłość postępowania, w zakresie dotyczącym postępowania przed Sądem Okręgowym, złożona została po upływie terminu, o jakim mowa w przepisie art. 5 ust. 1, a zatem, w myśl art. 8 ust. 2 ustawy w zw. z art. 430 § 1 k.p.k., należało ją pozostawić bez rozpoznania.

III. Wobec treści skargi A. P., zgodnie z art. 118 § 1 k.p.k., należy jednak dokonać kontroli postępowania przed Sądem Apelacyjnym wobec stwierdzenia skazanego, iż postępowanie zażaleniowe trwa 3 miesiące, a zatem czy także w fazie postępowania przed Sądem Apelacyjnym nie doszło do przewlekłości postępowania.

Jak już wyżej stwierdzono akta sprawy dotyczącej zażalenia A. P. wpłynęły do Sądu Apelacyjnego 27 sierpnia 2013 roku. W dniu 18 września 2013 roku zarządzono o wyznaczeniu posiedzenia Sądu Apelacyjnego, który miał rozpoznać zażalenie skazanego. Określono datę tego posiedzenia na 21 października 2013 roku, zawiadamiając o terminie posiedzenia skazanego na adres zakładu karnego we W. (k. 40 akt V2 Kow 1910/13/wz). Okazało się jednak, że skazany nie przebywał w tym czasie w tej jednostce, zatem zawiadomiono o terminie posiedzenia skazanego przebywającego w Areszcie Śledczym w Ł. (k. 62 V2 Kow 1910/13/wz). W dniu 21 października 2013 roku Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżone orzeczenie i udzielił warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanemu (k. 44 V2 Kow 1910/13/wz).

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że w toku postępowania zażaleniowego w okresie od 27 sierpnia 2013 roku do 21 października 2013 roku, nie wystąpiła zwłoka.

Zgodnie z art. 2 ust.1 w zw. z ust. 1a ustawy o skardze, przewlekłość postępowania ma miejsce wówczas, gdy postępowanie w sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne do rozstrzygnięcia sprawy.

Przy ocenie, czy doszło do naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki – zgodnie z art. 2 ust. 2 powołanej ustawy, należy mieć w szczególności na uwadze terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez Sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty, uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Odnosząc to realiów analizowanej sprawy, stwierdzić należy, że okres jaki upłynął od chwili jej wpływu do Sądu Apelacyjnego do wydania prawomocnego rozstrzygnięcia w żadnym razie nie może być uznany za szczególnie długi. Jeśli zważyć, że sprawy wpływające do Sądu Apelacyjnego wyznaczane są do rozpoznania na posiedzeniu w zależności od daty ich wpływu i kolejności wpływania do Sądu, to termin określony do rozpoznania zażalenia wyznaczony dwa miesiące od daty wpływu zażalenia w żadnym razie nie może być oceniony jako wyjątkowo długi, a postępowanie jako prowadzone przewlekłe.

Podsumowując rozważania, stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny w analizowanym postępowaniu zażaleniowym, nie dopatrył się przejawów przewlekłości. Wszystkie czynności podejmowane w toku tego postępowania uznano za zasadne i wykonywane terminowo.

W związku z tym, skarga skazanego A. P., jako niezasadna, podlegała oddaleniu.

Mając to wszystko na uwadze, orzeczono jak na wstępie.